

Instytut Humanistyczny

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Głogowie

Recenzja pracy doktorskiej Pana mgr. Michała Rudnickiego

**pt. „Ewaluacja wpływu funduszy Unii Europejskiej
na bezpieczeństwo społeczne Polski”, ss. 228.**

Przyjęta przeze mnie do recenzji – na podstawie uchwały Rady Dyscypliny Naukowej „Nauki o Bezpieczeństwie” Wojskowej Akademii Technicznej - praca doktorska Pana magistra Michała Rudnickiego pt. „Ewaluacja wpływu funduszy Unii Europejskiej na bezpieczeństwo społeczne Polski” napisana została pod kierunkiem naukowym Pana prof. dr. hab. Janusza Świniarskiego oraz promotora pomocniczego Pana dr. Leszka Lisieckiego w Wojskowej Akademii Technicznej na Wydziale Bezpieczeństwa, Logistyki i Zarządzania. Recenzowana rozprawa została przygotowana i opracowana w sposób odpowiadający wymaganiom stawianym tego typu pracom naukowym, a jej tematyka w pełni wpisuje się w obszar dyskusji naukowej w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie.

Ogólna charakterystyka recenzowanej pracy doktorskiej

Przedłożona do recenzji praca ma charakter wyczerpującego, liczącego 228 stron opracowania o charakterze teoretyczno-empirycznym. W trakcie badań literaturowych wykorzystano 147 pozycji bibliograficznych, na które złożyły się publikacje książkowe i artykuły naukowe dotyczące problematyki poruszanej w dysertacji. Ponadto w spisie wykorzystanych źródeł Doktorant wyodrębnił 8 aktów prawnych i 85 odniesień do stron internetowych. Zaprezentowana w pracy bibliografia, a zwłaszcza sposób wykorzystania źródeł pozytywnie świadczą o umiejętności prowadzenia kwerendy oraz o dobrym rozpoznaniu literaturowym tematu podjętego przez Doktoranta.

Pod względem struktury przedłożona do recenzji praca przedstawia się jako tekst zwięzły i spójny, co sprzyja rozwijaniu przyjętego deskrypcyjno-analitycznego toku argumentacji. Dysertacja składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów oraz zakończenia, uzupełnionych o bibliografię oraz wykazy tabel i rysunków. Wstęp Autor poświęcił omówieniu zarysu problematyki podjętej w pracy oraz opisaniu struktury dysertacji i wykorzystanej bazy

źródłowej. W pierwszym rozdziale pracy pt. *„Problemy merytoryczne i metodologiczne ewaluacji wpływu funduszy europejskich na bezpieczeństwo Polski”* Autor dysertacji najpierw przedstawił stan badań nad bezpieczeństwem społecznym i socjalnym ukazując w sposób syntetyczny zarówno naukową dyskusję wokół istoty i zakresu tych pojęć, jak i podstawowe programy (modele) socjalne będące egzemplifikacją różnych praktycznych rozwiązań w zakresie ukonkretnienia wizji tego bezpieczeństwa. Na uwagę zasługuje tu trafna – z punktu widzenia problematyki podjętej w dysertacji - konstatacja Doktoranta, że w wyniku ukształtowania się ogólnoeuropejskiej „przestrzeni społecznej” i osadzeniu funduszy oraz programów finansowych w dwóch strategiach (Lizbońskiej i Europa 2020) niestety, „bezpieczeństwo socjalne (warunków bytu) i bezpieczeństwo społeczne traktowane są współzależnie, w sposób rozmyty i trudny do precyzyjnego rozróżnienia”. Konstatacja ta znajduje swoje rozwinięcie w dalszych częściach tego rozdziału, czyli w uzasadnieniu podjęcia badań przez Doktoranta oraz w trakcie przedstawiania przez Niego przedmiotu badań, ich celu oraz problemów i hipotez badawczych. W ostatniej, czwartej części rozdziału pierwszego szeroko i poprawnie opisana została zastosowana procedura badawcza, umożliwiająca weryfikację sformułowanych hipotez i udowodnienie tezy doktorskiej.

W kolejnych rozdziałach zaprezentowano securitologiczne ujęcie bezpieczeństwa społecznego, rodzaje tego bezpieczeństwa i trudności w jego realizowaniu (rozdział drugi) oraz uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne bezpieczeństwa społecznego Polski (rozdział trzeci). Zasadne jest tu jednak zwrócenie uwagi na sformułowanie tytułu rozdziału drugiego, który to rozdział treściami w nim zamieszczonymi wykracza poza problematykę określoną owym tytułem (niewątpliwie, tytuł rozdziału nie może pokrywać się z tytułem podrozdziału, a z takim niemal przypadkiem mamy tu do czynienia; patrz tytuł podrozdziału 2.1.). W rozdziale trzecim znalazły się interesująco i rzeczowo przedstawione w poszczególnych podrozdziałach istotne dla problematyki dysertacji analizy usytuowania i zagwarantowania bezpieczeństwa społecznego w strategiach lizbońskiej i Europa 2020 (podrozdziały 3.1. i 3.2.). Uzupełnieniem tych analiz jest identyfikacja i rzetelne opisanie uwarunkowań społeczno-kulturowych i społeczno-demograficznych uwarunkowań tego bezpieczeństwa w Polsce (podrozdziały 3.3. i 3.4.).

Rozdziały czwarty (przede wszystkim) i piąty stanowią kluczowe - dla weryfikacji przyjętych hipotez badawczych i dowodzenia tezy doktorskiej – elementy w strukturze recenzowanej pracy. W czwartym rozdziale Doktorant dokonał analizy i oszacowania wpływu funduszy europejskich na bezpieczeństwo społeczne w Polsce w latach 2004-2020, przy czym wydzielił tu trzy okresy. Cezury tych etapów zastosowane przez Doktoranta świadczą o dobrze

przez Niego przemyślanym i naukowo udokumentowanym w dysertacji procesie zmian zachodzących w obszarze przedmiotowego bezpieczeństwa. Uwagę można mieć jedynie (ponownie) do sposobu sformułowania tytułu tego rozdziału, albowiem nie wynika z niego (wprost), że jego treści będą odniesione wyłącznie do bezpieczeństwa społecznego Polski (co więcej, nie znajduje to też odzwierciedlenia w tytułach podrozdziałów). Rozdział ostatni, piąty pt. „*Ewaluacja zmian bezpieczeństwa społecznego i socjalnego w Polsce jako członka UE*” traktować należy zapewne jako dopełnienie rozważań przedstawionych w rozdziale poprzednim. Dopełnienie to dotyczy istotnych dla tematyki pracy zagadnień użyteczności funduszy europejskich w kontekście działań na rzecz bezpieczeństwa społecznego Polski i kończy się ono „wnioskami, sugestiami i rekomendacjami”, które w większości – mimo swego dość ogólnego traktowania zagadnień - bezpośrednio związane są z weryfikacją sformułowanych hipotez i dowodzeniem przyjętej tezy doktorskiej.

Reasumując należy stwierdzić, że recenzowana dysertacja stanowi dobrze przemyślane i opracowane studium teoretyczno-empiryczne z zakresu nauk o bezpieczeństwie. Występujące w pracy nieliczne usterki stylistyczno-językowe i edytorskie (np. niekonsekwencja w opisach źródeł przedstawianych w odsyłaczach, opis rysunków czy nadużywanie w tekście pracy pogrubionej czcionki) nie wpływają w istotny sposób na końcową ocenę pracy.

Ocena metodologiczna dysertacji

Rozprawa doktorska autorstwa Pana mgr. Michała Rudnickiego jest dobrze skonstruowana pod względem metodologicznym, co potwierdza odpowiednie opanowanie przez Doktoranta warsztatu badawczego nauk społecznych. Dostrzegalne to jest zarówno w konsekwentnej realizacji przez Niego procedury badawczej charakterystycznej dla ustalonej w tej dziedzinie tradycji, jak i w rzetelnym podejściu do określania przedmiotu badań własnych, formułowania celów, problemów i hipotez oraz przy doborze i zastosowaniu metod, technik i narzędzi badawczych.

Zasadniczym obszarem analizy recenzenta w tym zakresie były treści rozdziałów pierwszego (podrozdziały 1.2., 1.3. i 1.4.) oraz rozdziału czwartego. Punktem wyjścia do tej analizy jest jednak przestudiowanie rozważań Doktoranta wokół stanu badań nad bezpieczeństwem społecznym i socjalnym, które zamieszczone zostały w podrozdziale 1.1. Rozważania te ściśle wiążą się z problematyką dysertacji zarysowaną w jej tytule: z jednej strony ukazują historyczne tło usytuowania współczesnej Polski w zachodnim, liberalno-demokratycznym modelu funkcjonowania państw, co pozwoliło jej stać się beneficjentem funduszy unijnych, a z drugiej, sytuują rozważania nad efektywnością wykorzystania tych

funduszy w obszarze zainteresowania od niedawna dynamicznie rozwijających się nauk o bezpieczeństwie. Wymienione dwie okoliczności niewątpliwie czynią nader aktualną i ważną, wymagającą rzetelnych badań naukowych problematykę podjętą w recenzowanej dysertacji, co też we właściwy sposób zostało wyartykułowane przez Doktoranta.

W poszczególnych podrozdziałach rozdziału pierwszego poprawnie pod względem metodologicznym przedstawione i omówione zostały kolejne elementy struktury procesu badawczego zrealizowanego przez Doktoranta. W podrozdziale 1.2. znajdujemy zatem (zgodnie z tytułem podrozdziału) kolejno: charakterystykę przedmiotu badań, ich celów i hipotezy badawcze. Odnotować tu jednak należy pewien brak, za jaki można uznać pominięcie w tytule podrozdziału problemów badawczych, które przecież Doktorant sformułował i zamieścił w pracy (strona 32). Przedmiot badań został określony poprawnie i scharakteryzowany szeroko (a można nawet stwierdzić, że zbyt szeroko: strony od 26 do 30) i znajduje on swoje konsekwentne odzwierciedlenie przy opisie celów, problemów i hipotez badawczych. Zaakcentowanie przez Doktoranta nie tylko praktycznego, ale i poznawczego oraz wiedzotwórczego celów w realizacji własnego projektu badawczego wskazuje na zrozumienie przez Niego istoty i zakresu działań w procesie dowodzenia tezy doktorskiej. Problemy badawcze i hipotezy zaprezentowane w recenzowanej pracy korespondują, o czym już wspomniano z przedmiotem i celami badań potwierdzając metodologiczne kompetencje Doktoranta, odpowiednie do wymagań stawianym badaczom na ich początkowym etapie kariery naukowej.

Szczegółowy opis procedury badawczej Doktorant przedstawił w podrozdziale 1.4. stwierdzając na wstępie, że zgodnie z rekomendacjami epistemologii współczesnej i metodologii programów badawczych w dysertacji będzie odwoływał się do wspólnych idei związanych z wiedzą o bezpieczeństwie. Zauważyć jednak należy, że przywołany przez Niego autor koncepcji „twardego rdzenia” (hard core), Lakatos (nota bene Doktorant zniekształcił jego imię: jest Irma, a powinno być Imre) nie miał na myśli „odwoływania się do wspólnych idei”, lecz pisał o zespole teorii odwołujących się do wspólnych idei. Uwagą powyższą wskazuję jedynie na pewną nieścisłość w wywodzie Doktoranta, bo w dalszych rozważaniach zdaje się On już – pisząc o owym rdzeniu – odwoływać do wspomnianych teorii.

Przestrzegając - stosownie do ogólnometodologicznych procedur badawczych - zasadę kolejności rozwiązywania zagadnień Doktorant przyjął właściwy tok dowodzenia tezy doktorskiej, wykorzystując obserwację jako podstawową metodę empiryczną. Nie bez znaczenia dla poziomu rzetelności badań jest tu też okoliczność (podkreślona przez Doktoranta), że Autor dysertacji dzięki pracy zawodowej w sektorze centralnej administracji

publicznej miał okazję uczestniczyć w ministerialnych badaniach ewaluacyjnych programów finansowych UE, co pozwoliło na wykorzystanie przez Niego w pracy ważnego stanowiska badawczego opartego o obserwację wtórną. W badaniach zaprezentowanych w recenzowanej rozprawie z powodzeniem wykorzystane zostały podstawowe metody logiczne (analiza, abstrahowanie i uogólnienie) stanowiące podstawę syntetyczno-analizującego podejścia zaprezentowanego przez Doktoranta w trakcie formułowania wniosków prognostycznych i rekomendacyjnych. W sektorowych i horyzontalnych badaniach ewaluacyjnych (ewaluacji ex-post) została słusznie zastosowana metoda analizy strategicznej. Trafnie dobrane zostały elementy badań ewaluacyjnych, wśród których wyodrębniono analizę oficjalnych dokumentów (dokumentów strategicznych i programów operacyjnych), analizę dostępnych wyników badań / ewaluacji i analizę programów z perspektywy odbiorców oraz analizę kontekstualną. Słuszna jest uwaga Doktoranta dotycząca możliwości zastosowania metody analizy SWOT w dowodzeniu tezy doktorskiej. Dostrzegając ograniczenia i wady tej metody zastrzega on zatem, że w toku realizacji własnych badań ewaluacyjnych traktować ją będzie jako metodę pomocniczą.

Godne podkreślenia jest wykorzystanie przez Doktoranta, w sposób nowatorski, modelu analizy społeczno-ekonomicznej SEDA (Sustainable Economic Development Assessment) jako podstawowego narzędzia badawczego. Zgodzić się bowiem należy z Jego argumentacją, że spotykane dość powszechnie w tego typu analizach zestawianie wskaźników makroekonomicznych z przewidywanym stanem przyjętym na podstawie określonego modelu wydaje się zupełnie niewystarczające (zwłaszcza gdy mamy do czynienia z perspektywą średnio i długoterminową podjętych działań). Ciekawym badawczo wydaje się również zestawienie przez Doktoranta wyników badań uzyskanych za pomocą SEDA ze wskaźnikami właściwymi dla innych podejść w ujmowaniu poziomu bezpieczeństwa społecznego.

Ocena merytoryczna dysertacji

Na wstępie tego punktu recenzji stwierdzam, że oceniana rozprawa doktorska jest interesującym, dobrze przemyślanym i rzetelnie opracowanym studium teoretyczno-empirycznym poświęconym problematyce zarysowanej w tytule dysertacji. Nie ulega wątpliwości, że z zaprezentowanych przez Doktoranta analiz i sformułowanych na ich podstawie wniosków wynika, że finalny kształt dysertacji wymagał od Niego bardzo dobrego przygotowania merytorycznego w zakresie tej problematyki oraz dobrego opanowania warsztatu badawczego nauk społecznych. Przygotowanie merytoryczne znajduje swoje odzwierciedlenie podczas przeglądu wykorzystanych źródeł (zarówno publikacji tradycyjnych,

jak i materiałów dostępnych w Internecie), o czym już wspomniano w pierwszym punkcie recenzji.

Wysoko należy ocenić dokonaną przez Doktoranta analizę stanu badań nad bezpieczeństwem społecznym, na wstępie której znajdujemy odwołanie się do paradygmatu zgodnie z którym podmiot bezpieczeństwa ciągle ulega pogłębianiu, przedmiot - poszerzaniu, a proces – pogrubianiu. Doktorant będąc przekonany o prawdziwości tejże konstatacji w toku dalszych rozważań słusznie wywodzi, że owe zmiany w postrzeganiu bezpieczeństwa (jego podmiotu, przedmiotu i procesu) determinują obecnie potrzebę dookreślenia istoty i zakresu kluczowych dla dysertacji kategorii: bezpieczeństwo społeczne i bezpieczeństwo socjalne. Dostrzegając występującą dość często w dotychczasowym naukowym dyskursie identyfikację tych pojęć Doktorant konsekwentnie w kolejnych częściach pracy (zwłaszcza podrozdziały 1.1., 2.1, 2.2. i 2.3.) przedstawia nam swoje podejście do rozumienia bezpieczeństwa społecznego. Podejście to znajduje swoją bogatą naukową podbudowę i uzasadnienie na wielu stronach dysertacji, z dominującymi rozważaniami teoretycznymi z dziedziny filozofii bezpieczeństwa, securitologii, a także socjologii i nauk politycznych. Osnowę dla tych rozważań Doktoranta stanowi holistycznie definiowane bezpieczeństwo, którego poszczególne filary pozostają w ścisłym związku z elementami systemu społecznego i sferami polityki społecznej (zależności te zostały trafnie zilustrowane w tabeli 2., str. 58).

Analizę teoretycznych aspektów problematyki podjętej w dysertacji kończy interesująca interpretacja bezpieczeństwa społecznego w ujęciu teorii i ideologii liberalnej, na podstawie której Doktorant konstatuje, że współczesne społeczeństwa o inklinacjach liberalnych ewoluują w kierunku tworzenia warunków dla wolności, dobrobytu, pomyślności i sprawiedliwości, a więc warunków korzystnych dla zapewnienia bezpieczeństwa społecznego. Jednak, jak słusznie zauważa Autor dysertacji, niestety zjawiają się zagrożenia tego bezpieczeństwa (podrozdział 2.4.). Zagrożenia tego bezpieczeństwa, we wspomnianym (liberalnym) modelu społecznym mają – co słusznie podkreśla Doktorant – swoje źródło w braku, ograniczeniu lub zaniku liberalnie pojętej sprawiedliwości, polegającej na dawaniu maksimum wolności (przede wszystkim) i minimum równości warunków egzystencji. Wnikając jednak głębiej w sens rozważań otwierających podrozdział 2.4. można uznać jako dyskusyjne stwierdzenie (przywołane za L. Korzeniowskim), że zagrożenie (niebezpieczeństwo) ma charakter pierwotny, zaś bezpieczeństwo wtórny (strona 71). Można byłoby z tego wnosić, że zagrożenie istnieje niezależnie od bezpieczeństwa (czy może raczej je poprzedza), gdy tymczasem kilka wierszy wcześniej Doktorant pisze o ambiwalentnym uwikłaniu bezpieczeństwa i jego przeciwieństwa, czyli zagrożenia, posiłkując się przy tym opinią wspomnianego autora, że jest

z nimi (bezpieczeństwem i zagrożeniem) podobnie jak z mądrością i głupotą czy z nocą i dniem. Przecież w tych przykładach mówi się o przeciwieństwach, a nie o swoistej relacji przyczynowo-skutkowej w jakiej pozostają „pierwotność” i „wtórność” (nie można bowiem stwierdzić na przykład, że noc jest pierwotna w stosunku do dnia; lub odwrotnie).

Zaprezentowana w rozdziale trzecim analiza zewnętrznych i wewnętrznych uwarunkowań bezpieczeństwa społecznego w Polsce została dobrze przeprowadzona w oparciu zarówno o stosowne dokumenty Unii Europejskiej, jak i o studia oraz rozprawy naukowe wykonane na ich podstawie. Wydaje się jednak, że w podrozdziale 3.3. analiza ta została (zgodnie z tytułem tego podrozdziału) nieco zawężona, bowiem powinny też tu znaleźć się (obok społeczno-kulturowych) uwarunkowania historyczne bezpieczeństwa społecznego (co ma szczególne znaczenie w przypadku Polski). Przyjęcie cezury powojennej znacznie ogranicza możliwość rzetelnej oceny zmian, jakie zaszły w tym obszarze bezpieczeństwa w ostatnich dziesięcioleciach. Bezpieczeństwo społeczne Polski nie realizowano przecież tylko w okresie socjalizmu (a do niego najdalej w rozważaniach cofa się Doktorant), lecz nasze państwo tego okresu kontynuowało (z różnym skutkiem) to, co Polska zdołała zachować po poprzednich, dla naszego państwa dramatycznych wydarzeniach (mam tu na myśli dwie wojny światowe z przerwą na dwie dekady budowania państwa powstałego po ponad stuletnich rozbiorach). Zwracam uwagę na to, że ocena bezpieczeństwa społecznego charakterystycznego dla okresu socjalizmu nie może tylko bazować na odwołaniu się do założeń dominującej wówczas ideologii, i to ideologii siłą narzuconej naszemu społeczeństwu. Dostrzec należy też to, w jak trudnym położeniu znalazło się nasze ówczesne państwo, kiedy w wyniku decyzji mocarstw (a nie własnego wyboru) musiało podjąć niewyobrażalny wysiłek (w warunkach powojennych zniszczeń) budowania bezpieczeństwa społecznego w kraju rekonstruowanym terytorialnie, przy masowych przesiedleniach z ziem utraconych na wschodzie na ziemie odzyskane na zachodzie. Kilka pokoleń przesiedleńców żyło przecież przez wiele lat w poczuciu tymczasowości, tj. przejściowego funkcjonowania na przejętych po Niemcach terenach (nawet do dziś spotkać można tam takie postawy). I na koniec tych uwag pytanie retoryczne: czy wolna, demokratyczna, liberalna Polska (gdyby taka miała faktycznie możliwość zaistnieć po II wojnie światowej) lepiej poradziłaby sobie z budową państwa w tym nowym kształcie terytorialnym i z realizacją bezpieczeństwa społecznego, mając za sąsiadów dwa państwa, które w roku 1939 dokonały czwartego rozbioru Polski?

W podrozdziale 3.3. znajdujemy jeszcze dwie dyskusyjne tezy, z których pierwsza związana jest z nieadekwatnością użytego pojęcia, a druga z oceną odmiennej niż krytykowana przez Doktoranta ideologii i praktyki ekonomicznej. Co do pierwszej tezy, na stronie 102

znajdujemy takie oto stwierdzenie: „wcześniej bezpieczeństwo Polski było realizowane w ramach wspólnoty państw, które swe istnienie realizowały przez wzrost kontroli władzy i rządzących oraz ich opieki nad quasi-obywatelami” (kolejny raz to pojęcie, tj. quasi-obywatele użyte zostało na stronie 103). Kategoria ta ma swoje konotacje, ale trudno (z prawnopolitycznego punktu widzenia) oceniać, że obywatele PRL byli quasi-obywatelami. Druga teza bazuje na poglądach Adama Smitha na temat warunków sprzyjających bogactwu narodów i dobrobytowi. Niewątpliwie liberalno-demokratyczny model ustrojowy, którego wyższość nad krytykowanym modelem wielokrotnie w recenzowanej dysertacji jest dowodzona, ma liczne przewagi. Jednak analizując sytuację w Polsce w ostatnich kilku dekadach trudno stwierdzić, że obecnie mamy z takim ustrojem do czynienia. Wątpliwości budzić mogą co najmniej dwie kwestie poruszone na stronie 103 przez Doktoranta, co można wyrazić następującymi pytaniami: Czy w Polsce współczesnej mamy do czynienia z idealizowanym modelem rozwoju przez wzrost kontroli obywateli nad władzą, rządem i poszerzaniem zakresu wolności oraz praw człowieka? Czy w Polsce mamy faktycznie do czynienia z sytuacją sprzyjającą bogactwu i dobrobytowi, a w konsekwencji bezpieczeństwu społecznemu, a zatem z sytuacją oczekiwaną przez Smitha, w której bogactwo tworzy indywidualna troska o samego siebie, indywidualna własność prywatna i brak ingerencji państwa w aktywność gospodarczą ludzi oraz ich przedsiębiorczość? Czy na istnienie takiej sytuacji wskazywać mogłyby chociażby ciągłe interwencje państwa w ważny dla bezpieczeństwa społecznego system zabezpieczenia emerytalnego i ciągła niepewność – zwłaszcza młodszych pokoleń – co do wysokości przewidywanych świadczeń emerytalnych? Czyż nie są ingerencją państwa w aktywność gospodarczą i przedsiębiorczość obywateli działania jego ważnej instytucji jaką jest ZUS polegające na zmianie (post factum) charakteru umów cywilnoprawnych zawieranych między podmiotami rynkowymi (chodzi np. o kwestionowanie od kilku lat zasadności zawierania umów o dzieło i ich arbitralne przekwalifikowywanie na umowy zlecenia, co realizowane jest przede wszystkim, a może jedynie w intencji zwiększenia poziomu ich oskładkowania i zwiększenia wpływów do budżetu państwa)? Reasumując, chodzi o rozstrzygnięcie, w jakim stopniu można mówić - dokonując różnych rodzajów ewaluacji – że mamy w przypadku Polski do czynienia z idealizowanym przez Doktoranta modelem liberalno-demokratycznym; czy też jest to raczej stan ciągłego ewoluowania w kierunku tego modelu? Końcowa uwaga dotycząca rozdziału trzeciego związana jest nieścisłościami, które zdaniem recenzenta pojawiły się w tabeli 10 (strona 116), w której Doktorant przedstawił – powołując się na źródło w Internecie, z dopiskiem GUS - dane na temat ludności w Polsce w latach 1990-2020. Tymczasem na

oficjalnej stronie GUS¹ zamieszczony jest dokument pt.: „*Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2019 r. Stan w dniu 31 XII*”, w którym znajdujemy dane z kluczowych lat różniące się od podanych w dysertacji (1990 – 38,073 mln, a 2020 – 38,254 mln).

W rozdziale czwartym znajdujemy treści pracy bezpośrednio związane z weryfikacją hipotez i dowodzeniem tezy doktorskiej. Ogólnie rzecz ujmując, Doktorantowi udało się za pomocą zastosowanych narzędzi ewaluacyjnych, zgodnie z tematem rozprawy kompetentnie rozwiązać sformułowane przez siebie problemy badawcze. Ta uwaga odnosząca się do tematu dysertacji ma tu znaczenie, albowiem badania ewaluacyjne dotyczą tu Polski, tj. państwa polskiego, a zatem nie znajdziemy w pracy odniesień do oceny bezpieczeństwa społecznego na poziomach regionalnym i lokalnym (zapewne byłby to interesujący przedmiot analizy ewaluacyjnej, ale wykraczałaby ona poza zakres badań zarysowany w tytule pracy). Badania ewaluacyjne, ilościowe i jakościowe przeprowadzone zostały pod kątem trafności formułowania celów, efektywności pomocy finansowej pochodzącej z funduszy unii europejskiej, ich skuteczności, użyteczności oraz trwałości ich efektów. Jednym z ważniejszych wniosków sformułowanych przy wykorzystaniu modelu analizy społeczno-ekonomicznej SEDA jest stwierdzenie, że dzięki funduszom europejskim Polska zwiększyła poziom bezpieczeństwa społecznego, przekraczając średni poziom państw UE w okresie 16 lat od przystąpienia do niej. Opisany efekt wpisuje się w realizację polityki społecznej Unii Europejskiej wzmocnionej Kartą Praw Podstawowych, która zawiera dość szeroki katalog uprawnień społecznych i socjalnych oraz sprzyja budowaniu ogólnoeuropejskiej „przestrzeni społecznej”. Dyskusyjne pozostaje tu jednak, w tym fragmencie pracy rozróżnienie dokonane przez Doktoranta wśród praktykowanych w UE etapów ewaluacji (strona 123) i wskazanie na badania ewaluacyjne *ex ante*, *ad hoc* i *ex post*. Wydaje się więc, że brakuje ważnego ogniwa w procesie oceny efektywności realizacji projektów unijnych, a mianowicie ewaluacji *Mid-term*. Wprawdzie Komisja Europejska podjęła decyzję, iż w perspektywie programowania 2014-2020 (podobnie jak 2007-2013) realizacja ewaluacji *Mid-term* ma charakter jedynie fakultatywny, co nie oznacza jednak, że nie jest uzasadnione jej wykonanie, zwłaszcza kiedy staje się to przedmiotem analizy naukowej.

W rozdziale ostatnim na szczególne uznanie zasługuje udana próba opisu i oceny działań na rzecz bezpieczeństwa społecznego Polsce na tle państw Unii Europejskiej. Zostało

¹ <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/ludnosc-stan-i-struktura-ludnosci-oraz-ruch-naturalny-w-przekroju-terytorialnym-stan-w-dniu-31-12-2019,6,27.html>

tu wykorzystane wspomniane wcześniej narzędzie SEDA (czyli Ocena Zrównoważonego Rozwoju Gospodarczego), zastosowane z intencją zbadania współzależności między wszystkimi (analizowanymi w pracy przez Doktoranta) elementami systemu społecznego (w tym zwłaszcza socjostrukturalnymi i socjokulturowymi). Docenić należy sposób interpretowania przez Autora dysertacji mierników bezpieczeństwa społecznego i trafnego wnioskowania na podstawie ich analizy oraz dostrzeżenie faktu (strona 171), że w perspektywie długofalowej bezpieczeństwo społeczne Polski w znacznej mierze zależy od zdolności państwa do stawienia czoła wyzwaniom, które są konsekwencją sprzężonych ze sobą procesów politycznych, społeczno-ekonomicznych, demograficznych i ekologicznych wykraczających daleko poza granice kraju. W tym celu państwo musi dysponować strategią bezpieczeństwa, aby na przykład określić w niej istotę działań w sferze bezpieczeństwa społecznego. Szkoda jednak, że Doktorant przywołując na stronach 173 i 174 stosowne fragmenty z najnowszej strategii bezpieczeństwa RP nie pokusił się o krytyczną analizę ich treści (od publikacji minęło już 6 lat, a zatem można było ocenić trafność zakładanych tam celów w zakresie bezpieczeństwa społecznego i efektów uzyskanych do tej pory). Ogólny wniosek dotyczący rozważań Doktoranta zawartych w rozdziale piątym, z zwłaszcza podrozdziale 5.5. (pt. Wnioski, sugestie i rekomendacje) jest taki, że wprawdzie zaprezentowano tam wiele interesujących danych szczegółowych w zakresie wskaźników bezpieczeństwa społecznego w Polsce, ale prezentacja ta jest nieco chaotyczna, a wnioski o charakterze teoretycznym mieszają się z tymi, które dotyczą empirycznych treści pracy. Lepiej ta kwestia wygląda w zakończeniu pracy, które zostało napisane w sposób syntetyczny i logiczny, ukazujący najistotniejsze dla realizacji dysertacji zagadnienia. Opracowanie zakończenia recenzowanej pracy, w tym zwłaszcza jego zawartość treściowa potwierdzają kompetencje Doktoranta w zakresie umiejętności zaplanowania, zorganizowania i przeprowadzenia badania naukowego służącego dowodzeniu przyjętej tezy doktorskiej oraz poprawnego przeanalizowania i zinterpretowania wyników tego badania w formie rozprawy naukowej.

Wnioski końcowe

Stwierdzam, że oceniana rozprawa doktorska jest dobrze zrealizowanym, interesującym studium teoretyczno-badawczym. Z zaprezentowanych rozważań teoretycznych i przeprowadzonych analiz wyników badań własnych wyłania się dobrze udokumentowane, wykonane w poprawnym pod względem językowym i edycyjnym stylu opracowanie o charakterze monograficznym dotyczące aktualnej i ważnej problematyki efektywności wykorzystania funduszy unijnych w Polsce. Wykorzystanie to analizowane jest w dysertacji w

odniesieniu do bezpieczeństwa społecznego i Doktorant wykazując zarówno dobre przygotowanie merytoryczne, jak i kompetencje badawcze z powodzeniem poradził sobie z dowodzeniem przyjętej tezy doktorskiej, przyczyniając się jednocześnie do dalszego poszerzania przedmiotu i pogłębiania procesu badań nad bezpieczeństwem.

Uwzględniając wartość naukową i stronę formalną pracy, ze świadomością występowania w niej wykazanych w recenzji nielicznych usterek, braków czy też elementów dyskusyjnych stwierdzam, że rozprawa doktorska Pana mgr. Michała Rudnickiego pt. „Ewaluacja wpływu funduszy Unii Europejskiej na bezpieczeństwo społeczne Polski” stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim określone w *Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* z dnia 14 marca 2003 r. (Dz. U. z 2003 r. nr 65, poz. 595 z późn. zm.). Mając powyższą konstatację na uwadze wnoszę do Wysokiej Rady o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

dr hab. 
Marian Marcinkowski